

Irena GROCHOWSKA\*

## Wychować czy formować człowieka przetrwania?

### 1. Wymagania stawiane współczesnemu człowiekowi

We współczesnym świecie człowiek ma coraz więcej obowiązków. Nie wystarcza już integracja myśli, postaw i czynów dająca tzw. „mądrość życiową,” gwarantującą roztropne działanie w codziennym życiu. W dzisiejszej erze szybkich przemian nie wystarcza być człowiekiem dojrzałym w sensie ludzkich zachowań kulturowych, potrzeba czegoś więcej, potrzeba antycypującej myśli oraz umiejętności komunikowania się z drugim człowiekiem. Dzisiejszy świat wiele czyni w dziedzinie współpracy między narodami i jesteśmy świadkami zbliżania się w dziedzinie handlu, finansów, produkcji, inwestycji, ale relatywnie mała jest liczba zbliżeń ludzi do ludzi. Aby człowiek mógł zaspokoić swoje potrzeby bezpieczeństwa, niezależności, afiliacji i tożsamości musi zhumanizować świat. Samoświadomości musi towarzyszyć podnoszenie moralności w rodzinie, szkole i społeczeństwie, rozwiązywanie problemów demograficznych i środowiskowych oraz dążenie do pokoju<sup>1</sup>.

Globalizacja w wielu dziedzinach ludzkiej działalności ułatwia współpracę i kontakty ponad narodowe, ale równocześnie pogrąża miliony ludzi niedostosowanych do współczesnego tempa życia, pozostawiając ich poza sferą partnerskiego oddziaływania. Współczesny człowiek powinien być świadomy konsekwencji takich działań i dążyć przede wszystkim do zachowania szacunku dla każdego człowieka niezależnie od jakiegokolwiek oceny. Człowieka przygotowanego do służby dla środowiska nazwałam *człowiekiem przetrwania*. Człowiek przetrwania jest terminem, który dotyczy osobowości integralnie ukształtowanej, czyli posiadającej dojrzałą osobowość oraz przygotowanej do współistnienia z innymi stworzeniami. Nie da się więc oddzielić osobowości przetrwania od osobowości dojrzałej, gdyż elementy tych osobowości przenikają się, uzupełniają i są od siebie zależne. Osobowość dojrzała stanowi fundament dla człowieka przetrwania.

---

\* Instytut Ekologii i Bioetyki UKSW w Warszawie.

<sup>1</sup> Por. J. KOZIELECKI, *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa 1998, 148.

## 2. Wyzwania dla człowieka przetrwania

Poza ukształtowaną harmonijnie i zintegrowaną osobowością dojrzałą, człowiek przetrwania powinien charakteryzować się nowymi cechami, które będą nową wartością w nadchodzącej erze przemian. Osobowość człowieka przetrwania musi być otwarta na innych, szukać form integracji i zbliżania ponad dotychczasowymi granicami państw, zachowując jednocześnie swą narodową tożsamość i system wartości. Najważniejszą wartością musi być ochrona życia, przede wszystkim ludzkiego, ale i całej przyrody. Posiadanie osobowości ekologicznej<sup>2</sup> wymaga dobrego wykształcenia, lepszego wykorzystywania informacji decyzyjnej opartej na koordynacji.

Człowiek przetrwania potrafi integrować się z innymi, nawiązywać kontakty osobowe „ponad granicami”, a także zna poczucie własnego powołania i własnego miejsca w przyrodzie. Szymański wskazuje na potrzebę powstania nowych elit świata, charakteryzuje tę elitę, jako tych, którzy będą w stopniu najwyższym posiadali osobowość przetrwania. Szymański twierdzi, że wybór drogi ku społeczeństwu przetrwania oznacza budowę nowej cywilizacji. Twierdzi on, że naczelnym wrogiem przejścia od społeczeństwa zamkniętego do społeczeństwa otwartego jest bezwzględny imperatyw nieustannego uczenia się. „Od tego jak szybko potrafimy się uczyć rzeczy nowych, a oduczać przestarzałych zależy nasza zdolność do przetrwania”<sup>3</sup>. Ludzie nie posiadający osobowości przetrwania często nie są świadomi rzeczywistości, która ich otacza, nie są świadomi swojej społecznej roli.

## 3. „Metakliniczna” koncepcja osoby V. E. Frankla

Różne koncepcje psychologiczne człowieka ułatwiają spojrzenie na jego integralną osobowość. Koncepcje psychologiczne służą często jako matryca dla teoretycznego przewidywania przyszłych modeli człowieka. W dobie interdyscyplinarności nauk możemy powiedzieć, że relacja pomiędzy naukami duchowymi a naukami o człowieku jest taką samą relacją, jaka powinna istnieć w każdym podejściu do rzeczywistości pomiędzy elementami architektonicznymi a elementami hermeneutycznymi<sup>4, 5</sup>.

---

<sup>2</sup> Osobowość dojrzała jest w mojej pracy synonimem człowieka przetrwania i osobowości ekologicznej.

<sup>3</sup> Por. J. M. SZYMAŃSKI, *Cywilizacja ekologiczna – Wstęp do polityki globalnej*, 40.

<sup>4</sup> Pod. za: A. CENCINI, *Od wychowania do formacji – materiały z sesji, która odbyła się w Krakowie w dniach 6-8 czerwca 2003 r.*

<sup>5</sup> Elementy architektoniczne to takie, które są konstytutywne dla danej rzeczywistości i możemy je uzyskać dzięki naukom, które odpowiadają na fundamentalne pytania o człowieka (filozofia,

Frankl nie definiuje osobowości za pomocą samej psychologii, ale w jego dziełach można doszukać się teorii osobowości w szerszym, poza psychologicznym znaczeniu, uznając antropologię filozoficzną jako logicznie pierwotną. Frankl twierdzi, że człowiek posiada szczególną strukturę i jest bytem złożonym, a tym, co najbardziej specyficznie ludzkie, jest duchowość. Bez uwzględnienia duchowości człowieka, niemożliwe staje się całościowe poznanie człowieka. Posiłkując się filozofią Schelera, Frankl upatruje w duchowości ludzkiej możliwość przeciwstawienia się „naturze”.

Ważnym elementem jest otwartość człowieka na świat zewnętrzny i jego doświadczenia w tym świecie jako coś realnego. Szczególnie ważny jest w życiu człowieka aksjologiczny aspekt świata. Motywacje i działanie ludzkie stają się niezrozumiałe bez uwzględnienia „woli sensu”, czyli dążenia do odczytywania znaczenia budowanego przez obiektywne wartości.

Frankl nie definiuje osobowości bezpośrednio, twierdzi, że osoba, która kształtuje swój charakter staje się osobowością i nie jest do końca zdeterminowana psychofizycznym stanem. Procesy psychiczne przebiegają w sposób zdeterminowany, ale zachowanie ludzkie kształtowane jest przez samego człowieka.

Człowiek ma zdolność ustosunkowania się do tego, co się w nim dzieje i może wpływać modyfikująco na swoje zachowanie. Osoba ludzka może wziąć odpowiedzialność za siebie i swój rozwój.

Zdaniem Frankla człowiek jest różnorodnie uwarunkowany: biologicznie, psychologicznie, społecznie. Wszelkie próby zrozumienia człowieka na podstawie poznania cząstkowego dzięki jakiejś pojedynczej nauce przyrodniczej są nieporozumieniem. Wszystkie takie próby są jedynie abstrakcją i redukcjonizmem i usiłują sprowadzić złożoną rzeczywistość do jednego wymiaru.

Frankl twierdzi, że człowiek jest bytem złożonym, pozostając razem jednością. Wyróżnia trzy warstwy bytu ludzkiego: warstwę somatyczną, warstwę psychiczną i warstwę duchową. Po analizach związków poszczególnych warstw jest przekonany, że organizm psychofizyczny jest narzędziem ekspresji i działania dla jego ducha.

Naukowo nie jesteśmy w stanie wskazać na źródło zaistnienia osoby, ale z punktu widzenia zewnętrznego duchowość możemy zobaczyć jedynie poprzez jej wyraz w zachowaniu i działaniu jednostki. Stan taki, który pozwala na uzależnienie psychofizycznej faktyczności od duchowości nazywamy stanem dojrzałości. Za podstawowy sposób odniesienia się człowieka do rzeczywistości uważa Frankl „wolę sensu”. Sens odczytuje w dwóch aspektach: sensu zewnętrznego i sensu własnego życia.

---

teologia). Elementy hermeneutyczne mówią nam natomiast jak funkcjonuje dynamizm ludzki pomagają zrozumieć rzeczywistość (Psychologia, biologia, pedagogia, socjologia).

Rozpoznanie sensu jest subiektywne i własne, ale Frankl zakłada, że ma wartość, kiedy kieruje się ku czemuś obiektywnemu i nie jest samo w sobie bezsensowne. Poznanie ludzkie zdaniem Frankla kieruje się ku wartościom, które są „powszechnikami sensu”. Frankl nie analizuje poznania wartości, uważa, że wartości są dane, dzięki emocjom, które są „uczuciem wartości” i mają charakter poznawczy.

Ważny jest więc w życiu ludzkim aksjologiczny aspekt sytuacji, który umożliwia spostrzeżenie obowiązku działania, ze względu na wartości. Dojrzewanie przebiega w czasie, może się tak zdarzyć, że wartość jeszcze nie istniejąca realnie będzie już odebrana percepcyjnie. Poznanie naturalne nie może ująć sensu świata, stąd Frankl używa termin „nadsens”, by wyróżnić fakt, że sens rzeczywiście przestaje być sensem w zwykłym znaczeniu. Frankl uczula, że prawdziwy sens nie jest poznany od razu i w sposób bezpośredni, możemy o nim jedynie wnioskować. Postępowanie człowieka może się wiązać na jeden z trzech sposobów: poprzez działanie, przeżywanie, postawę. Realizację wartości poprzez postawę Frankl uważa za najwyższe dobro etyczne<sup>6</sup>. Zdaniem Frankla egzystencja jest poszukiwaniem sensu. „Musimy (...) zrezygnować ze znalezienia sensu tego, co jest poszukiwaniem sensu. Ale poszukiwanie sensu to egzystencja. Dlatego egzystencja nie może znaleźć sensu i podstawy własnego bytu.

Z doświadczeniem wartości wiąże się doświadczenie konieczności, ale zawsze pozostaje możliwość niezastosowania się do apelu wartości, która jest spowodowana niedojrzałością. Poznawanie wartości narażone jest na występowanie złudzeń i błędów. Absolutyzacja wartości jest zjawiskiem powszechnym i jej źródeł należy szukać w sposobie poznawania wartości. Dodatkowym czynnikiem są zjawiska czysto psychiczne np. emocje powiązane z nosicielami wartości, z aktywnością nastawioną na dany typ wartości.

Istotą absolutyzacji wartości jest zafałszowanie ich percepcji i przypisanie wartościom relatywnym stanu absolutnego. „Frustracja” dążenia do sensu, niemożność odczytania sensów sytuacji, prowadzić może do ujawnienia się innych kierunków aktywności – „wola przyjemności”<sup>7</sup>. Frankl zwraca uwagę na jego zdaniem podstawowe dla współczesności błędne postawy wobec rzeczywistości. Ich genezy doszukuje się w doświadczeniach niemożności wpływu jednostki na sferę społeczną.

— Postawa prowizoryczna (wiąże się z poczuciem zagrożenia traktowania chwili, jako czasu wyjątkowego, niewymagającego przyjęcia odpowiedzialności).

---

<sup>6</sup> Uzupełnieniem jest fragment wypowiedzi Frankla. „Aby jednak tworzyć wartości związane z postawą, potrzebne są nie tylko uzdolnienia twórcze, nie tylko wrażliwość, ale także zdolność znoszenia cierpienia. Tej zdolności człowiek nie posiada, tego mu z góry nie dano (...), ale zdolności cierpienia każdy człowiek musi dopiero nabywać, musi uczyć się cierpieć.

<sup>7</sup> Pod. za: A. NELICKI, *Metakliniczna koncepcja osoby V.E. Frankla*, w.: *Klasyczne i współczesne koncepcje osobowości*, Gadłowa A. /red./, Kraków, 1999, 188.

- Postawa fatalistyczna (rodzi się z poczucia braku możliwości oddziaływania na rzeczywistość – jest to forma odmowy przyjęcia odpowiedzialności).
- Postawa kolektywistyczna – z powodu poczucia niemocy i zagrożenia, następuje rezygnacja z własnej indywidualności i indywidualnej odpowiedzialności.
- Fanatyzm – wiąże się z myśleniem kolektywistycznym, dochodzi tu do absolutyzacji wartości etosu grupy i powstawania nienawiści do wroga, czyli „inaczej myślącego”.

#### **4. Charakterystyka człowieka przetrwania**

W roku 2002 przygotowując rozprawę doktorską przeprowadziłam badania ankietowe na grupie młodzieży liczącej około tysiąca osób, a dotyczące relacji człowiek – środowisko. Wyniki tych badań pozwoliły mi otrzymać potrzebne zdaniem młodego człowieka dyspozycje osobowościowe, niezbędne do harmonijnego przetrwania we współczesnym galopującym świecie.

##### **◆ Szanuje życie własne i innych ludzi**

Każdy człowiek dojrzały wie, że życie jest najważniejszym dobrem z dóbr ziemskich. Dar życia własnego jest dla człowieka dojrzałego równocenny z darem życia drugiego człowieka. Szacunek dla życia jako cennego daru charakteryzuje dojrzałą osobowość.

Człowiek przetrwania powinien umieć popatrzeć na życie szerzej. Ważną rzeczą ostatnio zakłóconą jest wyraźny obraz hierarchii stworzeń. Człowiek został powołany do roli gospodarza tego świata. Wyzwania naszych czasów wymagają od człowieka doży więcej niż zwykłej troski o życie. W dobie dużych możliwości biotechnologicznych, genetycznych wzrasta poziom zakłóceń etyczno-moralnych. Ważnym aspektem ludzkiego gospodarowania jest uwzględnienie przesłanek naukowych i zrównoważenie ich z prawem sumienia, właśnie takiego rozeznania oczekuje się od człowieka przetrwania.

##### **◆ Ma poczucie współodpowiedzialności za innych i za środowisko**

W historii myśli ludzkiej zmieniały się normy działania człowieka wobec natury. Według Zięby „wywyższanie człowieka często dokonywało się kosztem natury. Uznawano bowiem, że nie należy on do jej struktury, nie jest ona tym samym dla niego normą działania, a więc nie ma też przesłanek do uznania jej za normę odpowiedzialności”<sup>8</sup> Walka o rację, o

---

<sup>8</sup> S. ZIĘBA, Człowiek i Natura w ekologii humanistycznej, Lublin, 1998, 103.

przetrwanie i życie w określonym standardzie jest równoczesną walką wartości, konfliktem wyborów. Życie wymaga decyzji i podejmowania ryzyka, droga do określonego sukcesu nie gwarantuje jego osiągnięcia. Fakt, że w wyniku intensywnego działania ludzkiego, z którego wynikają różne nowe zagrożenia, występujące ryzyko, niechęć i niepowodzenie, nie powinny wyniszczać moralnego humanizmu. W edukacji nie chodzi o to, aby każdy był wyuczonym ekspertem, ale aby mógł być twórczym pracownikiem, mieszkańcem wspólnoty, nie tylko subiektywnym i emocjonalnym odbiorcą zdarzeń. Według Białej Księgi, dokumentu opublikowanego przez Unię Europejską w związku z problematyką edukacyjną, przygotowany człowiek powinien postrzegać siebie jako aktywnego indywidualnego użytkownika różnych dóbr i obywatela – członka grupy społecznej.

◆ **Pozostaje pod wpływem piękna przyrody, która wzbudza upodobanie i szacunek dla niej**

Zachowanie człowieka wobec przyrody zdaniem Zięby<sup>9</sup> nie wynika z właściwości osobowych, lecz z niższych jego warstw. Każdy człowiek wie, że przyroda warunkuje jego życie i że nie należy jej niszczyć. W rozwiązaniach problemów biologicznych powinna człowiekowi towarzyszyć myśl, iż jedno życie warunkuje drugie, że jeżeli zniszczy różnorodność form, zniszczy samego siebie. Wyznaczenie miejsca człowieka w przyrodzie nie jest proste, nie ma tutaj jasnego kryterium. Nie wiadomo do jakich granic może ingerować w naturę, aby ją zmienić, a od kiedy ma uznać jej wielkość i nienaruszalność.

Według Zięby odpowiedź jest uzależniona od kwestii do jakiego stopnia przyroda jest obecna w każdym z nas? Człowiek wszedł w przyrodę bardzo różnymi drogami. Należy do niej, a jednocześnie tę organizację wzbogaca lub burzy. Nie jest elementem krajobrazu, lecz jego twórcą. Różnica między min a pozostałymi gatunkami polega na tym, że one pozostawiają ślady swego tworzenia (- -), a on tworzy. W tworzeniu winien kierować się nauką, techniką, a także mądrością której przedmiotem jest refleksja nad otoczeniem<sup>10</sup>. Niezależnie od obiektywnej rzeczywistości przyroda zawiera właściwości, którym człowiek nadaje wymiar aksjologiczny. Wybór aksjologicznego obrazu przyrody wpływa na jakość życia.

◆ **Uznaje bezwzględnie wspólnotowy charakter ludzkości**

Różne są wizje natury, myśl ludzka ciągle ewoluuje w kierunku wyznaczania coraz to nowych wartości w odniesieniu do otaczającego świata.

---

<sup>9</sup> Tamże, 186.

<sup>10</sup> Tamże, 189.

Ludzie, którzy nie wzrastają do dojrzewania, często nawet nie wiedzą, że mogą i powinni kształtować swoją osobowość, ponieważ uważają się za samowystarczalnych. Samowystarczalność jest odwrotnością rozumienia wspólnotowego charakteru ludzkości, potrzeby otwarcia się na drugiego człowieka i przyjęcia współodpowiedzialności za świat. We współczesnym świecie, coraz częściej spotykamy się z postawą izolacji, pseudo-samodzielności i samowystarczalności. Często wydaje się, że wszystko, co mamy zawdzięczamy sobie, porównując się z zagubionymi, bezradnymi, przypisując sobie sukces, pouczając innych, a przede wszystkim nie akceptując inności. Następstwem takiego stosunku do innych jest krytykanctwo, potem alienacja i szukanie przyjemności według panujących stereotypów i roszczeniowych postaw. Nie możemy zapomnieć jednak, że w każda jednostka przynależy do wspólnoty ludzkiej i ma w niej oparcie.

◆ **Rozumie zależności i posiada wiedzę na temat funkcjonowania przyrody**

Młody człowiek wkraczający w odpowiedzialne życie społeczne powinien być wyposażony w umiejętności takiego działania, aby włączyć się w politykę globalną środowiskową polegającą na przywróceniu oraz zachowaniu równowagi środowiskowej<sup>11</sup>. Przed młodym pokoleniem pojawiają się wyzwania. Kiedyś wystarczyło tak żyć, aby nie niszczyć, dzisiaj zanim zaplanujemy harmonijne współdziałanie z przyrodą, musimy najpierw przywrócić taki stan, aby można było planować życie przyszłych pokoleń.

Pożądane kompetencje to podstawowa wiedza (w tym informatyczna i techniczna) oraz zdolności społeczne, przełożone na potrzeby zawodowe. W Stanach Zjednoczonych w przedmiocie edukacji globalnej w rozumieniu planetarnym rozważa się szeroki zakres wartości tj.:

- Kształtowanie przekonania o uniwersalnym charakterze osoby ludzkiej i konieczności odkrywania w procesie dydaktycznym powszechnych wartości ogólnoludzkiej kultury.
- Uświadomienie poczucia przynależności każdej jednostki wraz z całą wspólnotą ludzką do ziemskiego ekosystemu.
- Potwierdzenie możliwości osobistego udziału i swojej grupy społecznej w życiu ponadnarodowych społeczności.
- Rozwijanie zdolności rozumienia cywilizacji i kultury jako wspólnego ogólnoludzkiego wytworu.
- Ukazywanie odmiennych opcji rozumienia świata i jego problemów z tytułu występowania różnych kryteriów, ich wartościowania w licznych kulturach świata<sup>12</sup>.

---

<sup>11</sup> Tamże, 18.

<sup>12</sup> Tamże, 271-272.

Z różnych badań wynika, że rolę życiowego drogowskazu, bez względu na preferowaną hierarchię, stanowi „szczęście”. Wyobrażenie tej wartości odnosi się do ludzi w różnych sytuacjach kryzysowych jak i w sytuacjach krańcowo różnych. Poszukiwanie utraconych szans i rzeczy wywołuje dezorientację i niepokój. W takiej sytuacji pojawia się obniżone poczucie sensu życia a za tym idzie strach, lęk i niepewność, co prowadzi do kryzysu w wartościowaniu<sup>13</sup>.

◆ **Respektuje i postrzega prawo, jest posłuszny wobec przyjętych autorytetów**

Często człowiekowi przypisuje się obowiązek ochrony przyrody. Bez uściślenia tej powinności wielu ludzi może nie rozumieć, nie czuć swojej roli. Przez ochronę przyrody rozumiemy zachowanie bioróżnorodności, zasobów wody i innych bogactw naturalnych, niedopuszczenie do pustyńnienia oraz przez ograniczanie rozwoju technik przemysłowych niszczących środowisko.

Każdy człowiek zdaje sobie sprawę, że przyroda warunkuje jego życie i że nie należy jej niszczyć. Rozsądek nie zawsze jest widoczny w ludzkim działaniu. We wzajemnych relacjach człowiek-przyroda nie zawsze największą rolę odgrywa wartość przyrody, ale świadomość stawania przed ciągłym wyborem między wartościami osobowymi a potrzebami biologicznymi.

Zięba podkreśla, że człowiek skupiając się na potrzebach biologicznych automatycznie zawęża zakres osobowościowy<sup>14</sup>.

W działaniu człowieka odgrywa rolę prawo odwrotnej proporcjonalności i w takim kontekście podejmuje się próby rozwiązywania zagrożeń środowiska.

◆ **Podejmuje konkretne działania na rzecz środowiska zgodnie z celami wyznaczonymi przez wartości**

Młody człowiek wkraczający w odpowiedzialne życie społeczne powinien być wyposażony w umiejętności takiego działania, aby włączyć się w politykę globalną środowiskową polegającą na przywróceniu oraz zachowaniu równowagi środowiskowej. Do szczególnej rangi urastają również wartości ekologiczne, co dzieje się za przyczyną rabunkowej gospodarki.

Warto wiedzieć, czy dla konkretnej osoby wybrane wartości są tylko powierzchownie przyswojone, czy też są na tyle ważne, że stają się głównym motywem ich decyzji i działań<sup>15</sup>. Człowiek może uświadamiać sobie, że wartości istnieją, wie o tym od innych, lub sam intuicyjnie je od-

---

<sup>13</sup> Por.: P. Oleś, Kryzysy wartości, w: Wykłady z psychologii, t VII, Lublin, 1989.

<sup>14</sup> Tamże, 104

<sup>15</sup> Tamże, 236-237.



czuwa, ale nie stanowią one w jego życiu sprawy ważnej. Może nawet wiedzieć o tym, że wśród funkcjonujących w jego otoczeniu wartości, niektóre są cenione wyżej. Zapytany o stosunek do konkretnych wartości, uważa, że słuszne mówić, że takie wartości posiada. Ten stopień przyswojenia wartości określa się jako „deklarowane”. Następny etap to wartości „uznawane”. Trudne jest uchwycenie dla obserwatora z zewnątrz przejście od wartości deklarowanych do wartości uznawanych. Dopiero wartości „realizowane” są tym zasadniczym osiągnięciem, ale też dopiero wtedy, gdy są następstwem wartości uznawanych, nie np. ze względu na opinię publiczną, (bo tak wypada, inni z mojego środowiska tak robią). Najgłębszy związek człowieka z wartościami wyraża się w takim do nich stosunku, który powoduje, że stają się one motorem działań. Proces przyjmowania przez człowieka wartości obiektywnych jako swoich własnych, wewnętrznych norm postępowania, Rulla, a w Polsce Chlewiński nazywają internalizacją<sup>16</sup>.

## 5. Wychowanie człowieka dojrzałego i formacja człowieka przetrwania

Przetrwanie człowieka i przewyciężanie kryzysu ekologicznego staje się problemem złożonym, który powinien być rozpatrywany systemowo jako synteza teorii i praktyki w wielu dziedzinach nauki. W postulacie etosu przetrwania ludzkości opartego na koncepcji Lorentza, Łepko zwraca uwagę na dwa główne postulaty tj.: 1-szy. postulat coraz bardziej wszechstronnego poznania człowieka i 2-gi postulat odpowiedzialności fundowanej na prawdzie o człowieku. Prawda o człowieku jest tutaj postrzegana jako wyzwanie poznawcze, które miałyby uzdatnić człowieka nad sprawowaniem władzy nad samym sobą. Postulat o odpowiedzialności opartej na prawdzie wskazuje na strategię kształtowania postaw zgodnych z wymogami odpowiedzialności<sup>17</sup>. Cencini jest zdania, że jakiegokolwiek kształtowanie człowieka bez uprzedniego wychowania jest bezużyteczne. Wychowywać (łac. educere) oznacza wydobywać, wyciągać – to można zinterpretować jako konieczność wyciągnięcia prawdy o człowieku, aby pomóc mu odkryć własną prawdę, kim on jest, mimo, że ten człowiek nie jest nawet tego świadomy. W procesie wychowywania powinno być wydobyte to, co dana osoba głęboko odczuwa, co ją popycha do działania, jej motywacje – te, które zna i te których nie zna, a które ją popychają do działania<sup>18</sup>.

<sup>16</sup> Pod. za: K. TROJAN (2001), *Potrzeby psychiczne i wartości oraz ich implikacje religijne*, s. 96.

<sup>17</sup> Por. ŁEPKO. Z. (2002), *Etologiczna teoria kryzysu ekologicznego*, w.: *Od kosmologii do ekofilozofii*, Dołęga J. /red/, s. 177-183.

<sup>18</sup> CENCINI A. (2004), *Od wychowania do formacji*, materiały z sesji, która odbyła się w dniach 6-8 czerwca 2004 r w Krakowie, s. 2.

Z koncepcji psychoanalitycznej Kozieleckiego wynika, że człowiek często zaspakaja swoje potrzeby (np. kupując modne ubranie, nowy proszek itd.) nie tylko dla przyjemności, ale dlatego, że redukują one lęk. Aktywna konsumpcja pomaga zapomnieć o pustce, samotności, braku miłości i wolności osobistej. Konsumpcja i dążenie do wygodnictwa jest pewnego rodzaju mechanizmem obronnym.

Byt człowieka zaczyna być zależny od zahamowania degradacji środowiska. System edukacyjny wraz z rynkiem pracy plasuje się na pierwszym miejscu a aktywność społeczna będzie ukierunkowywana na odpowiedzialność za jakość życia i przyszłość następnych pokoleń. Według Nowaka i Kukułowicz „Formacja aksjologiczna nie powinna zakładać paradygmatycznego przygotowania człowieka do zachowań mechanicznych na całe życie. Świadome uczestnictwo wymaga przygotowania jednostki, przy jej ciągle wzrastającym udziale, do trwałego konsumowania wolności, z pełnym poczuciem indywidualnej odpowiedzialności za swoje czyny i zachowania”<sup>19</sup>.

Z uwagi na przyszłe funkcjonowanie człowieka w świecie konieczne jest wychowanie jako fundament, jako podstawa do dalszego jego kształtowania. Działanie wychowawcze powinno towarzyszyć człowiekowi przez dłuższy czas, bowiem w wychowaniu potrzebna jest cierpliwość, delikatność, uważność, wrażliwość i świadomość, że chodzi o coś co nie jest łatwe. Wychowanie powinno zawsze poprzedzać formację. Dlatego integralność i spójność osobowości człowieka, czyli osobowość dojrzała jest podstawą osiągnięcia osobowości przetrwania. Cencini wyjaśnia, że kiedy formowanie poprzedzi wychowanie istnieje ryzyko, że stanie się ono nieużyteczne. Dużym błędem jest więc przygotowywanie człowieka do spełniania określonych zadań, zanim nie otrzyma on pomocy, aby poznać siebie, aby poznać to co nosi w swoim wnętrzu, aby móc się z tego wyzwolić. Inaczej wszystkie treści formacyjne (—), będą skierowane do serca, które już jest zajęte przez coś, czego ta osoba nawet nie zna (—). Zatem wszelkie treści formacyjne pozostaną przez jakiś czas w zachowaniu człowieka, ale nie staną się głębokimi motywacjami”<sup>20</sup>. Każda trwała postawa, ukształtowana osobowość wymaga porządku pracy nad człowiekiem.

Podsumowując można powiedzieć, że bez uprzedniego wychowania, późniejszego formowania, człowiek nie osiągnie trwałej dyspozycji do służenia i działania w konkretnej dziedzinie, choćby cel i chęci były dobre i wzniosłe. Aby człowiek mógł służyć sobie i innym musi najpierw w procesie wychowawczym zejść do najgłębszych warstw swojego wnętrza – od szczerości do prawdy, aby osiągnąć pełną świadomość swojej roli w świecie.

---

<sup>19</sup> Tamże, s. 268.

<sup>20</sup> A. CENCINI (2004), Od wychowania do formacji, materiały z sesji, która odbyła się w dniach 6-8 czerwca 2004 r w Krakowie, s. 3.

## **„Educate or form the survival man?”**

### SUMMARY

In the modern world man has more and more responsibilities. Integration of thought, attitude and activities providing “wisdom of life”, which guaranties careful activities in everyday life, is not enough. In nowadays era of fast changes, it is not enough to be a mature man in a sense of human cultural behavior, the needs are greater, anticipated thought and the ability to communicate with another man is necessary.

Survival of man and overcoming the ecological crisis becomes a complex problem, which should be regarded as a system, a synthesis of theory and practice in many disciplines of science.

Man prepared for service to environment is called “Survival man”. The “survival man” is a term, which refers to integrally formed personality, that has mature personality, prepared to coexist with other creatures. The “survival man” can integrate with others, make personal contacts “beyond boundaries” and also has the feeling of their vocation and their own place in nature.

In order for these necessary dispositions of modern man, to become permanent behavior that is deeply motivated, the need for long lasting bridging up process, after which follows later shaping in order for a man to achieve readiness to serve and act in certain area.

If a man is to serve, both to himself and others, first he has to reach to the deepest layers of inner self – from sincerity to truth, in the bringing up process. In order to react full awareness of his role in the world.